

**ANALIZA
BIURA KRRiT**

**Realizacja przepisów dotyczących ochrony małoletnich
w magazynach interwencyjnych nadanych w
programach: TVP 1, TVP 2, TVN i POLSAT
w okresie od 20 maja do 26 czerwca 2008**

Celem monitoringu była kontrola magazynów interwencyjnych pod kątem przestrzegania przepisów dotyczących ochrony małoletnich, zawartych w art. 18 ustawy o radiofonii i telewizji oraz w rozporządzeniu KRRiT z 23 czerwca 2005 r. Przeprowadzono analizę pięciu cyklicznych magazynów: *Celownik* (TVP 1), *Sprawa dla reportera* (TVP 1), *Magazyn Ekspresu Reporterów* (TVP 2), *Uwaga* (TVN), *Interwencja* (Polsat). Łącznie zmonitorowano 40 wydań ww audycji, w których nadano 64 reportaże (12 godzin i 14 minut nagrania).

Bohaterami reportaży byli głównie zwykli ludzie zmagający się z otaczającą rzeczywistością, często bezradni wobec obowiązujących przepisów i bezdusznych urzędników lub osoby dotknięte życiowymi tragediami. Pojawiły się również historie napawające optymizmem, przedstawiające pozytywne zdarzenia i pokazujące, że pomimo obiektywnych trudności można realizować swoje marzenia i osiągać cele.

Magazyn Ekspresu Reporterów

Nadawany regularnie w programie TVP 2, w czwartki, o stałej porze (godz. 21.10), trwa od 36 – 46 minut. W każdym wydaniu widzowie mieli możliwość telefonicznego oraz mailowego kontaktu i rozmowy o prezentowanych problemach.

Analizie poddano 5 wydań, zawierających po 3 lub 4 reportaże (łącznie 17 reportaży, tj. 3 godz. i 23 minuty nagrania). Nadawca oznaczył wszystkie audycje prawidłową kategorią wiekową (13 reportaży „od lat 12” a 4 oznakowane „od lat 16”).

Poruszane tematy dotyczyły zdarzeń zarówno negatywnych (10 reportaży), jak i pozytywnych (7 reportaży). Z jednej strony prezentowano wypadki dzieci na drogach i placach zabaw, kłopoty ludzi, borykających się z przepisami administracyjnymi i z własnymi ułomnościami, a z drugiej - przedstawiano pozytywne wzory do naśladowania (m.in. sylwetki ludzi, których życie może być moralnym wzorcem w obecnym świecie). Żaden z reportaży nie pozostał bez komentarza i jednoznacznej oceny przedstawionych w nim wypadków i postaw. Małoletni widz na bieżąco otrzymywał informację, co jest moralnie naganne, niebezpieczne, czy godne potępienia, a co wzorcowe i godne naśladowania. Na przykład w reportażu „*Sezon na ścigacze*” przedstawiono tragedię dwóch kilkuletnich sióstr, które poniosły śmierć w wyniku potrącenia przez jadącego z ogromną prędkością motocyklistę. Prowadzący po emisji reportażu zaapelował do kierowców i pieszych o rozwagę oraz skierował przestrożę: „(...) taki rozpędzony motor jest jak pocisk i człowiek, który takim pociskiem dysponuje musi mieć wyobraźnię; musi sobie zdawać sprawę z tego, co się może stać, gdy straci kontrolę, tak jak to się stało w tym przypadku”.

W monitorowanym programie nadano także reportaże o osobach niepełnosprawnych, które mimo własnych ograniczeń starają się realizować swoje marzenia. Np. reportaż pt. „*Wszystko jest możliwe*” przedstawiał sylwetkę niepełnosprawnego, młodego chłopaka, który pomimo swojej ułomności (braku nóg i z tylko jedną w pełni sprawną ręką) zrealizował swoje marzenie, tj. zdobył licencję kierowcy rajdowego i startuje w zawodach. Pomimo, iż realizacja tego zamierzenia była mało prawdopodobna (m.in. ze względu na przepisy, które obligują kandydata na rajdowca do samodzielnego opuszczenia samochodu w ciągu 7 sek. od

chwili wypadku), to jednak bohater z godnym podziwu uporem zdołał się do przepisu dostosować i zdobył wymarzoną licencję. Reportaż napawa ogromnym optymizmem i jest dowodem na to, że prawo do marzeń i realizacji wyznaczonych celów mają nie tylko osoby w pełni sprawne, ale także i te, u których (na pozór) przyszłość nie wygląda zbyt optymistycznie. Podobne problemy poruszano jeszcze w wielu innych reportażach: np. reportaż pt. „*Terminatorzy*” o osobach niepełnosprawnych umysłowo, które pod opieką wykwalifikowanego reżysera realizują swój film (występują w roli aktorów, operatorów kamer, oświetleniowców), czy reportaż „*Matka*” – o kobiecie, która urodziła się bez rąk lecz pomimo swojego kalectwa - samodzielnie wychowuje kilkunastomiesięczną córkę, pracując jednocześnie jako nauczycielka języka angielskiego i studiując zarządzanie w Krakowie. Marzy też o założeniu własnej firmy.

Podsumowując, kwalifikacja wiekowa ***Magazynu Ekspresu Reporterów*** była prawidłowa. Żadne z wydań magazynu nie zawierało treści i obrazów zagrażających prawidłowemu rozwojowi małoletnich. Patologie, kręactwa, niesprawiedliwość były jednoznacznie potępione a działania godne naśladowania chwalone.

Celownik

Emitowany na antenie TVP1 od poniedziałku do soboty, o godzinie 17.20. Czas trwania pojedynczego wydania od 8 do 10 min. Wykonano analizę 10 wydań cyklu; łącznie 10 reportaży, tj. 1 godz. i 28 min. Wszystkie wydania były oznakowane symbolem „od lat 12” i oznaczenie to było adekwatne do zawartych w nich treści. Na 10 reportaży tylko jeden dotyczył wydarzenia o pozytywnym zabarwieniu, natomiast 9 przedstawiało zdarzenia dramatyczne, pesymistyczne, bądź niepokojące. Zarówno jedne jak i drugie opatrzone były komentarzem prowadzącego i żaden z reportaży nie pozostawiał wątpliwości co do oceny moralnej przedstawionych w nim zdarzeń. Przykładowo: reportaże dotyczące konfliktów (np. pomiędzy burmistrzem a dyrektorem ośrodka dla upośledzonych umysłowo, czy Romów z Polakami) przedstawiały racje wszystkich zaangażowanych w konflikt stron. Biorąc pod uwagę wpływ na małoletniego widza tego typu audycje są pożyteczne; kształtują nawyk obiektywnego myślenia i analizowania.

Inny typ reportaży dotyczył m.in. ludzi, którzy niezależnie od siebie znaleźli się w dramatycznej sytuacji życiowej. Reportaż o ukraińskiej, bezdomnej i chorej na raka wdowie, wywołał lawinę telefonów od widzów proponujących jej różnego rodzaju pomoc. Reportaże o niepełnosprawnej dziewczynce, o maltretowanej przez swojego konkubenta kobiecie wychowującej trójkę dzieci, wywołały podobną reakcję widzów.

Mówienie o trudnych tematach we właściwy sposób, zachęcanie do szukania pomocy i konstruktywnego rozwiązywania konfliktów, a także (a może szczególnie) pokazywanie przykładów zachowań altruistycznych, jest niezwykle ważne dla prawidłowego rozwoju psychicznego i moralnego dzieci i młodzieży. Z tego względu analizowany magazyn przyczynia się do kształtowania właściwych postaw i wartości małoletnich widzów.

Uwaga

Audycja nadawana w TVN, codziennie, od poniedziałku do piątku, o godzinie 19.50, w weekendy o godzinie 19.45, trwała od 11 do 20 minut. Zakwalifikowana przez nadawcę jako dozwolona „od lat 12”. Analizie poddano 10 wydań audycji, zawierających 13 reportaży, łącznie dających 2 godziny i 38 minut programu. Tematyka reportaży to m.in.: przemoc wobec dzieci, oszustwa, samobójstwo, obyczaje związane z pierwszą Komunią Świętą, jak również pokazywanie inicjatyw godnych naśladowania.

Na 13 reportaży 6 dotyczyło spraw bulwersujących, dramatycznych. Pozostałe były pozytywne lub neutralne. Jeden z reportaży pokazujących działania konstruktywne dotyczył meczu piłkarskiego zorganizowanego dla uczniów praskich szkół z udziałem Euzebiusza Smolarka. Zwracał uwagę na konieczność zadbania o dzieci i młodzież ze środowisk zagrożonych patologią. Próbował przekonywać, że miejsce w którym dorastamy nie determinuje naszej przyszłości i dorosłości. Możliwe jest dowolne jej kreowanie i zawsze należy dążyć do dobrego życia.

Inny reportaż, dotyczący audycji „*Mam talent*”, poprzez prezentację sylwetek kilku uczestników konkursu, promował pozytywne wartości takie jak: wiara w siebie, konsekwentne dążenie do celu, nie poddawanie się przeciwnościom losu, walka o realizację swoich marzeń. Z kolejnego reportażu młodzi rodzice mogli dowiedzieć się jakie są dostępne na rynku propozycje zajęć rozwojowych dla małych dzieci. Jeszcze inny poruszał istotny problem jakim jest nadmierna koncentracja na rzeczach materialnych w kontekście I Komunii Świętej. Słuszna konkluzja – do jakiej nieuchronnie prowadził reportaż – I Komunia Święta to sakrament, w którym najważniejsze jest przeżycie duchowe a nie prezenty, stroje i wystawne przyjęcie. Warto aby dorośli zachowali umiar w wydawaniu pieniędzy z okazji tego święta, a większą wagę przywiązywali do jego religijnego wymiaru.

Wśród reportaży pokazujących zjawiska patologiczne, dramatyczne aż trzy dotyczyły przemocy w rodzinie stosowanej wobec dzieci. W jednym przypadku historia zakończyła się pozytywnie dzięki szybkiej reakcji nauczycieli, którzy pomogli dziewczynce przerwać koszmar. Daje to nadzieję i pozytywny wniosek, że nie zawsze dziecko jest samo w trudnej

sytuacji i może liczyć na wsparcie osób dorosłych. Bohaterka drugiego reportażu, 5-letnia Ania, nie miała tyle szczęścia. Trafiła mocno pobita do szpitala, jej koszmar się skończył, ale leży obecnie w hospicjum i prawdopodobnie nigdy nie odzyska świadomości.

Najbardziej wstrząsająca była historia 3,5-letniego Bartka, który zmarł w wyniku pobicia przez konkubenta matki. Wszystko wskazuje na to, że matka również stosowała wobec dziecka przemoc. Reportaż ten był wstrząsający i przejmujący, z racji poruszanego tematu i dramatycznego zakończenia – śmierci chłopca. Ukazywał wypaczone formy współżycia społecznego, świat w którym obecna jest przemoc i to demonstrowana w rolach społecznych, dostarcza silnych emocji. Karygodna była postawa osób dorosłych: brak reakcji z ich strony, brak działań instytucji odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa dziecku. W reportażu dokonano jednoznacznej oceny zdarzenia: potępiono dziecięcych katów, jak również opieszałość instytucji odpowiedzialnych za trzymanie pieczy nad rodzinami patologicznymi. Na zakończenie prowadzący stwierdził, że być może Bartek by żył, gdyby wszyscy odpowiednio reagowali i nie byli obojętni na płacz dziecka dochodzący zza ściany. Oczywiście jest, że to co przytrafiło się Bartkowi nie miało prawa się zdarzyć. Wszyscy byli zgodni co do tego, że był to dramat, któremu należało zapobiec. Zdarzenie to zostało ocenione jednoznacznie jako patologia i porażka osób dorosłych, które mają obowiązek zapewnić dziecku bezpieczeństwo. Z tych względów oznakowanie audycji „od lat 12” można by uznać za właściwe, gdyby nie fakt zamieszczenia w materiale **drastycznych zdjęć: posiniaczone zwłoki** chłopca. Wątpliwości budzi zasadność ich zaprezentowania w reportażu. Nie wносиły nowych faktów do prezentowanego zdarzenia. Widok zwłok chłopca był na tyle wstrząsający, że na oglądanie ich nie powinien być narażony 12-letni widz. Mogło to bowiem zagrozić psychicznemu rozwojowi małoletnich.

Interwencja

Audycja nadawana w programie POLSAT, codziennie od poniedziałku do piątku o godzinie 16.15, trwająca od 11 do 14 minut. Zakwalifikowana przez nadawcę jako dozwolona „od lat 12”. Analizie poddano 10 wydań audycji, zawierających 16 reportaży (łącznie 2 godziny i 12 minut). Poruszane tematy to np.: nieuczciwe działania osób na wysokich stanowiskach lub pełniących funkcje społecznego zaufania, przemoc wobec dzieci, samobójstwo dwóch nastolatków, problemy bezdomnych, oszustwa.

Na 16 reportaży tylko jeden można uznać za neutralny. Dotyczył on pomyłki urzędników, w wyniku której osoby żyjące dostały wezwania do zapłaty za swoje groby lub groby osób zupełnie z nimi niespokrewnionych. Pozostałe reportaże są z różnych powodów

poruszające lub bulwersujące. Przykładowo, jeden z reportaży dotyczył niejasnych interesów prowadzonych przez księdza na terenie parafii w Luboniu. Działania księdza zostały jednoznacznie ocenione jako niedopuszczalne i nieuczciwe.

Inny poruszający reportaż dotyczył samobójstwa dwóch nastolatk. Historia była dramatyczna, a komentarze pojawiające się w reportażu mogą być przestrogą dla młodych ludzi, którzy podejmując różne decyzje nie do końca zdają sobie sprawę z ich nieodwracalności. Wypowiedzi koleżanek i kolegów zmarłych dziewcząt mówią o wielkiej stracie jaką jest ich śmierć oraz o tym, że nie ma takich problemów z którymi nie można sobie poradzić w inny sposób, zwłaszcza mając kilkanaście lat i całe życie przed sobą.

Kolejny przykład patologii znajdujemy w reportażu o działalności radnego z Sanoka, który bezkarnie, poprzez stronę internetową, propaguje poglądy sprzeczne z moralnością i dobrem społecznym, zachęcające do nienawiści i nietolerancji; obraża innych ludzi. Radny – czyli osoba na eksponowanym stanowisku – staje się tutaj nośnikiem antywartości i na dodatek uznaje swoje działania za właściwe i dowodzące jego wyższości nad innymi. Takich wzorców nie powinno dostarczać się młodym ludziom. Podkreślić należy, że reportaż ukazywał działania radnego jako patologię i wyrażał potępienie dla jego działań, jak również dla braku działań organów ścigania. Także inne przykłady moralnie nagannych działań (np. dyrektora noclegowni dla bezdomnych, komornika, sekretarza gminy, wójta, policjantów, prezesa stowarzyszenia działającego na rzecz najbiedniejszych) są przedstawione w sposób nie pozostawiający wątpliwości co do ich niestosowności. W związku z tak przedstawionymi w reportażach sytuacjami nie zachodzi niebezpieczeństwo negatywnego wpływu treści zawartych w audycjach na prawidłowy rozwój małoletnich.

Podsumowując, jedyną audycją, której kwalifikację („od lat 12”) należy zakwestionować jest audycja z reportażem dotyczącym tragicznej historii Bartka, katowanego przez własnych opiekunów. Podobnie jak w audycji *Uwaga*, pokazano zdjęcia posiniaczonych zwłok chłopca (aż trzy, kilkusekundowe ujęcia). Było to niepotrzebnym i szokującym udratyzowaniem historii, która już sama w sobie była przerażająca. Widok z maltretowanego ciała dziecka, ofiary osób, których rolą było strzec jego bezpieczeństwa, wywołuje silne emocje i może być zagrażający dla psychicznego i moralnego rozwoju małoletnich.

Sprawa dla reportera

Audycja nadawana w TVP1, raz w tygodniu, w czwartki, o godzinie 22.00, trwająca ok. 30 minut. Zakwalifikowana przez nadawcę jako dozwolona „od lat 12”. Analizie poddano

5 wydań, zawierających 8 reportaży (łącznie 2 godziny i 33 min.). Tematyka reportaży była stosunkowo jednolita, wszystkie dotyczyły bezradności ludzi wobec prawa, urzędów, sądów lub korporacji. Reportaże były bulwersujące; pokazywały absurdalność przepisów, często bezskuteczną walkę szarego człowieka z bezdusznymi urzędnikami i paragrafami; bezskuteczną nawet w sytuacjach gdy racja była ewidentnie po ich stronie. Żaden z reportaży nie zawierał obrazów i treści zagrażających małoletnim. Kwalifikacja dokonana przez nadawcę – „od lat 12” – była prawidłowa.

Zestawienie zbiorcze audycji objętych monitoringiem

Tytuł audycji	Liczba wydań audycji	Liczba reportaży	Czas trwania	Data emisji
<i>Magazyn Ekspresu Reporterów</i>	5	17	3h 23'	20.05, 27.05, 3.06, 10.06, 17.06.
<i>Celownik</i>	10	10	1h 28'	21.05, 23.05, 26.05, 27.05, 28.05, 29.05, 30.05, 2.06, 3.06, 4.06.
<i>Uwaga</i>	10	13	2h 38'	21.05, 22.05, 23.05, 24.05, 25.05, 29.05, 30.05, 1.06, 2.06, 3.06.
<i>Interwencja</i>	10	16	2h 12'	23.05, 26.05, 27.05, 28.05, 29.05, 30.05, 2.06, 3.06, 4.06, 5.06.
<i>Sprawa dla reportera</i>	5	8	2h 33'	29.05, 5.06, 12.06, 19.06, 26.06.
Razem	40	64	12h 14'	

Wnioski:

1. Analizowane **magazyny interwencyjne** nadane w okresie 20 maj – 26 czerwiec 2008 przez telewizję TVP1, TVP2, TVN, POLSAT w większości **nie naruszały przepisów** zawartych w art. 18 ustawy o radiofonii i telewizji oraz w rozporządzeniu KRRiT; nie

zawierały treści zagrażających prawidłowemu fizycznemu, psychicznemu i moralnemu rozwojowi małoletnich. Oznakowanie i kwalifikacja wiekowa audycji dokonana przez nadawców była w większości prawidłowa. Przestrzegana była także zasada czasu chronionego. Audycje oznakowane „od lat 16” nadawane były po godzinie 20.00, czyli zgodnie z rozporządzeniem z 23 czerwca 2005 r.

2. Prawidłowość kwalifikacji wiekowej zakwestionowano w przypadku **dwóch reportaży**. Dotyczyły tego samego wydarzenia pokazanego w dwóch różnych magazynach, przez dwóch różnych nadawców – *Uwaga* (TVN) i *Interwencja* (POLSAT). Reportaże przedstawiały tragiczną historię zakatowanego chłopca i oba oznakowane były jako dozwolone „od lat 12”. Kwalifikacja ta była nieprawidłowa ze względu na prezentację wyjątkowo drastycznych zdjęć - posiniaczonych zwłok dziecka. Z tego powodu reportaże te powinny zostać zakwalifikowane jako dozwolone „od lat 16” i wyemitowane po godzinie 20.00.
3. Zdecydowana większość reportaży nie pozostawiała widza obojętnym wobec prezentowanych historii i wydarzeń. Wszystkie opatrzone stosownymi komentarzami. Małoletni widz na bieżąco otrzymywał informację co jest moralnie naganne, niebezpieczne czy godne potępienia a co warte naśladowania. Miał też okazję spotkać się z przykładami postaw prospołecznych i ludzkiej bezinteresowności. Dlatego też, znaczna część reportaży nie tylko nie zagrażała prawidłowemu rozwojowi małoletnich a wręcz przeciwnie, mogła przyczyniać się do kształtowania właściwych postaw i wartości.

Oprac.: Sylwia Wańska, Aneta Szymańska-Gojko